Nr 151. Dnia 13 Lipca. Poniedziałek. Dnia 1 (13) Lipca 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, misięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycją rs. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś Ś. Małgorzaty P. M.
Wtorek: Ś. Bonawentury Kard.
Środa: Rozesłanie Apostołów i Henryki C.
Czwartek: *N. M. P. Szkaplerznej.*

Wschód słońca o godzinie 3 m. 55. Zachód „ „ 8 „ 15.
Długość dnia godzin 16 minut 20. Ubyło „ „ „ „ 23.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L ZABŁOCKIEJ.

Piątek: ŚŚ. Aleksego W. i Berty.
Sobota: ŚŚ. Szymona z Lipnicy i Kamilla.
Niedziela Ś. Wincentego a Paulo.
Poniedz. ŚŚ. Czesława W. i Eliasza Pr.

NAJWYŻSZY RESKRYPT
do *Jenerał Adjutanta Kotzebue.*

Hrabio Pawle Eustachowiczu. Poświęciwszy się od lat młodych służbie wojskowej, w ciągu pół wieku braliście czynny udział we wszystkich kampanjach Naszych wojsk i odznaczyliście swą długą i pożyteczną służbę licznemi czynami dzielności bojowej. Powołani następnie i do działalności cywilnej, i na tem polu okazaliście liczne dowody niezmordowanej troskliwości o dobrobyt kraju Noworosyjskiego i wojsk powierzonych waszemu dowództwu.

Mianowawszy was obecnie Warszawskim Jenerał-Gubernatorem i Dowodzącym wojskami Warszawskiego Okręgu Wojskowego, w sprawiedliwem uwzględnieniu długoczesnej pożytecznej działalności waszej i dla okazania szczególnej Mej dla was wdzięczności, Ukazem z dnia dzisiejszego wydanym do Senatu Rządzącego, wyniosłem was na godność Hrabiowską Cesarstwa Rosyjskiego. Pozostaję dla was na zawsze niezmiennie życzliwym.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„Serdecznie was kochający i wdzięczny
ALEXANDER.“

Warszawa,
29 czerwca 1873 r.

— Dnia 29 czerwca (11 lipca), o godzinie $8^1/_2$ rano Najjaśniejszy Pan raczył być obecnym na nabożeństwie w Cerkwi Łazienkowskiej; o godzinie 10tej odbyte zostały w obec Jego Cesarskiej Mości dwustronne manewra wszystkich wojsk zebranych pod Warszawą, zkąd Najjaśniejszy Pan raczył powrócić do Belwederu, a po wczesnym obiedzie, o godzinie 4tej po południu z Jego Cesarską Wysokością Arcy-Księciem Austrjackim Albertem i całą Świtą, wyjechać St.-Petersbursko-Warszawską drogą żelazną do St. Petersburga, przeprowadzony będąc przez miasto do samego banhofu — przez tłumnie zgromadzoną ludność, żegnającą uwielbianego Monarchę głośnemi i nieustannemi okrzykami „hurra.“

— *Komitet Tegorocznej Warszawskiej Wystawy Rolniczej*, ma honor podać do powszechnej wiadomości, że w skutek Jego przedstawienia, popartego wstawieniem się JW. Ministra Dóbr Państwa, JW. Minister Finansów wydał rozporządzenie, ażeby rozpakowanie i rewizje przedmiotów nadsyłanych z zagranicy na Warszawską Wystawę Rolniczą, uskuteczniane były przez Komorę Celną Warszawską na miejscu Wystawy, na Placu Ujazdowskim, oraz, aby przedmioty podlegające opłacie celnej, były zwolnione od takowej, za złożeniem przez wystawców piśmiennej deklaracji, że jeżeli przedmioty te wciągu miesiąca od dnia zamknięcia wystawy, nie będą wywiezione napowrót zagranicę, opłata celna będzie przez nich uiszczoną.

Przytem Komitet uprzedza PP. Wystawców, że dla uniknienia rewizji na pogranicznych komorach celnych, przedmioty przesyłane lub przewożone przez nich na wystawę, winny być adressowane: „Do Warszawy — do Komitetu Wystawy Rolniczej.“

Z upoważnienia,
Członek Komitetu, Zarządzający Korrespondencją,
Radca Stanu, *Blumenfeld.*

*Dyrekcja Dróg Żelaznych
Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.*

Pozostawione w ciągu kwartału IIgo r. b., w powozach i na stacjach dróg żelaznych rozmaite przedmioty, mogą być odebrane, za udowodnieniem własności, od Zawiadowcy stacji Warszawa.

Wykaz tych przedmiotów może być przejrzany każdodziennie, w zwykłych godzinach biurowych, w Kancellarjach Zawiadowców stacji: Warszawa, Skierniewice, Piotrków, Częstochowa, Sosnowice, Granica, Łowicz, Kutno, Włocławek i Aleksandrów.

Przedmioty nie odebrane do d. 20 grudnia (1 stycznia 1874/75 r., stosownie do przepisów porządkowych dróg żelaznych zostaną sprzedane przez publiczną licytację.

W Warszawie, dnia 7 lipca 1874 roku.
(1—2) —9334—

═ Najjaśniejszy Pan przyjąwszy łaskawie swój portret malowany przez p. Feliksa Teplickiego malarza, raczył obdarzyć artystę pierścieniem brylantowym.

═ Młoda orkiestra Konserwatorjum Muzycznego miała zaszczyt przedstawić się Najjaśniejszemu Panu przed jego wyjazdem z Warszawy, przez wykonanie w ogrodzie Belwederskim podczas obiadu w ostatnim dniu pobytu Najjaśniejszego Pana doborowego programu.

Najjaśniejszy Pan raczył osobiście młodym artystom w osobie ich przewodniczącego Dyrektora Konserwatorjum, p. Apolinarego Kątskiego, oświadczyć Monarsze zadowolenie.

Wiadomości miejscowe.

═ Długotrwała susza i upały są obecnie przyczyną częstszych i gwałtowniejszych niż kiedykolwiek pożarów.

Wczoraj o godzinie 6 po południu wybuchnął gwałtowny pożar w Siedlcach i szerzył się tak szybko, że o godzinie 9 wieczorem większa część miasta była już w płomieniach. Na skutek tego z Warszawy posłano na pomoc 2 oddział straży Ogniowej to jest ratuszowy z 2 sikawkami ręcznemi i jedną parową, pod kierunkiem kapitana Skowrońskiego.

Rozkaz wyjazdu na miejsce straż otrzymała o godzinie 11 wieczorem i natychmiast udała się na Pragę do stacji kolei Terespolskiej zkąd o godzinie w pół do 12 pociągiem nadzwyczajnym odjechała do Siedlec.

O wielkości pożaru świadczyła łuna, którą widać było z Warszawy przez całą noc upłynioną w stronie jakby Grochowa, chociaż Siedlce jak wiadomo odległe są od Warszawy o 84 wiorst zatem mil 12.

W chwili odprawiania pociągu ze strażą z dworca prazkiego, otrzymano wiadomość, że połowa ludności Siedlec obozuje w gołem polu bez dachu i żywności i że koniecznem jest z tego powodu jak najrychlejsze przysłanie wsparcia w pieniądzach i żywności.

Późniejsze depesze donosiły o ciągłem szerzeniu się pożaru bez nadziei opanowania go.

Skutkiem udania się straży ratuszowej do Siedlec siły ratunku na wypadek pożaru w Warszawie uległy znacznemu uszczupleniu, gdyż wynosiły 7 sikawek ręcznych i 2 parowe.

Tymczasem jakby właśnie w chwili najbardziej krytycznej wybuchnął o godzinie w pół do 1, silny ogień przy ulicy Ogrodowej Nr 841 (nowy 40) w stajni dorożkarza, który poszedł na strych z zapaloną w ręku świecą.

Trzy pozostałe w Warszawie oddziały straży ogniowej, jakoteż pragski, pośpieszyły na ratunek, ale ogień podsycany silnym wiatrem, co chwila się zmieniającym, przy zupełnym braku w tej dzielnicy kranów pożarnych, szerzył się z niesłychaną gwałtownością, ogarnąwszy cały pas zabudowań po większej części drewnianych, pomiędzy ulicami: Ogrodową, Wronią i Lesznem.

Kilkaset rodzin w pośpiechu wyprowadzało się ze swych domostw objętych już płomieniami lub zagrożonych niemi. Była chwila, około godziny wpół do 2giej, że ratunek okazywał się daremnym. Na szczęście jednak energiczne działanie i wyborne użycie szczupłych sił ratunkowych, zdołało pożar opanować około godziny 2giej po północy.

Najbardziej ucierpiała posesja Nr 842/3 (nowy 42), p. J. Kowalskiego, w której spaliło się do szczętu 5 oficyn mieszkalnych drewnianych i mocno została uszkodzona oficyna mieszkalna murowana, kryta blachą; prócz tego w tejże posesji spaliły się 3 wozownie, dwie stajnie i około 20 komórek. W sąsiedniej posesji Nr 844, spaliły się komórki, część oficyny drewnianej, parę zabudowań gospodarskich a w części uległa uszkodzeniu piętrowa oficyna murowana, której szczątki kilkakrotnie były w płomieniach. W posesjach Nr 840 i 841 spaliły się dwie oficyny mieszkalne, stajnie, wozownie i parę zabudowań gospodarskich.

W jednym z zabudowań mieściła się ochrona Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, w której oprócz kontrol Kassy groszowej i książek wszystko zgorzało.

W zabudowaniach uległych pożarowi mieszkała biedna ludność wyrobnicza, której W. T. Dobroczynności za pośrednictwem opiekuna cyrkułu p. Moraczewskiego, pośpieszyło natychmiast z doraźną pomocą.

Wsparcie natychmiastowe od rs. 1 do 5, otrzymało rodzin 46.

Około godziny 5tej rano pożar ugaszono o tyle, że oddziały 3 i 5 (z Nowego-Światu i Pragi) mogły już odjechać do domu zostawiając jeszcze przy ogniu oddziały 1 i 4.

Nagle około godziny wpół do 6tej wybuchnęły kłęby dymu na Pradze w zabudowaniach kolei Warszawsko-Petersburskiej.

Na ratunek udały się wracające oddziały 3 i 5 oraz oraz 1, któremu polecono poruczyć pożar przy ulicy Ogrodowej staraniom jednego tylko najbliższego oddziału 4 z koszar Mirowskich.

Straż przybywszy na miejsce nowego pożaru zastała w płomieniach większą połowę wielkiego magazynu kolei Warszawsko-Petersburskiej, stojącego równolegle do zabudowań dworca i tuż pod parkanami ulicy Targowej.

W około magazynu znajdują się krany ogniowe, z których służba kolejowa usiłowała zalewać ogień, usiłowania te wszakże na nic się nie przydały, gdyż palące się towary łokciowe, len i pszenica stanowiły słupy ogniste, na usganie których tylko sikawki parowe mogą być skuteczne.

Ratunek straży ogniowej ograniczył się też z początku na przecięciu komunikacji za pomocą zdjęcia dachu na części magazynu, zapalone zaś skutkiem bliskiego z pożarem sąsiedztwa wagony na szynach usunął szybko parochód stacyjny.

Tym sposobem pożar opanowano około godziny wpół do 8mej z rana. Ugaszeniem płonącej części pakamerni zajęła się sikawka parowa. Warszawskie zaś oddziały straży zmęczone całonocną pracą odesłano do domu.

Parowa sikawka (z Zamku) pomimo swej siły zalewdnie po południu zgliszcza ugasiła zupełnie.

Spłonęły towary znajdujące się w magazynie w części na rachunku zarządu drogi a w części na rachunku kupców, którzy już odebrali z biura kolejowe bilety na ekspedycję towaru. Ta różnica w formalności, niejednemu z naszych kupców i spedytorów mocno zapewne dajsię we znaki.

Strat nie można jeszcze ocenić.

Przy ratunku kilkunastu strażaków i kominiarzy uległo poranieniu i pokaleczeniu, mianowicie przy pożarze na ulicy Ogrodowej uderzeni zostali belką w nogę z IV części podoficer Ruścicki i strażak Szczygliński, feldfebel IV części Sochalski spadł z dachu, zaś kominiarzowi I części Fr. Lewickiemu ostrzem żelaza mocno zraniono nogę; — przy pożarze na Pradze chociaż mniej znacznym ilość skaleczonych jest bardzo znaczna, szczególniej w ręce przy zrzucaniu dachu blaszanego. Cięższej poranieni są strażnik I części Społowicz; kominiarze 3 części Sławiński, Gercz, Rogulski i Tuzieniecki, ten ostatni w obie ręce. Prócz tych widzieliśmy kilkunastu lżej pokaleczonych i oparzonych.

Skutkiem pogorzeli na ulicy Ogrodowej co najmniej sto rodzin straciło swe mienie i przytułek.

═ Ruch pomiędzy tutejszemi przemysłowcami z powodu Wystawy Rolniczo przemysłowej zapowiedzianej w mieście naszem na miesiąc wrzesień r. b. wzmaga się coraz bardziej. Liczba wystawców, którzy złożyli deklaracje do końca zeszłego tygodnia wynosi w oddziale Iszym osób 37, w IIgim oddziale 42, w III oddziale 26, w IVtym oddziale osób 18, w Vtym 6 i w VItym 4 razem 133.

Niezależnie od tego 32 wystawców prosiło o wydzielenie im oddzielnych placów lub o dozwolenie zbudowania osobnych pawilonów. Ponieważ pewna liczba deklaracyj nie została jeszcze należycie uporządkowana liczyć więc można liczbę wystawców, którzy do dnia dzisiejszego urzędowo oznajmili swój udział w Wystawie na 200.

Jestto stosunkowo jeszcze bardzo mało, ale nasi przemysłowcy, jak wszyscy zresztą mieszkańcy kraju przywykli ociągać się do ostatniej chwili, więc też spodziewać się można napewno znacznego zwiększenia tej liczby.

Termin składania deklaracyj wkrótce już upływa, ale komitet działając w widokach powodzenia wystawy, zapewne nie zaniedba przedłużyć pierwiastkowo naznaczonego czasu, co nawet jest koniecznem w obec coraz nowych ułatwień ze strony zarządów dróg żelaznych w kraju i zagranicą.

Nowe te ułatwienia obecnie dopiero doszło do wiadomości publicznej skłonić mogą wielu jeszcze prze-

myslowców do wzięcia udziału w Wystawie, trzebaż więc im dać możność po temu.

Wczoraj o godzinie 10tej z rana w biurze komitetu odbyło się posiedzenie deklarujących się dotąd wystawców.

= Liczbę tutejszych instytutów wód mineralnych zwiększył od kilku tygodni zakład specjalnie w tym celu urządzony przez właściciela apteki i obywatela p. Adolfa Szmidta w ogrodzie zwanym Foxal na Nowym-Świecie.

W sobotę wieczorem odbyło się właśnie urzędowe otwarcie tego instytutu w obec władz lekarskich, oraz zaproszonych osób. Urządzenie całego instytutu według najnowszych metod i z uwzględnieniem wszelkich wygód nie pozostawia nic do życzenia. Sama zaś miejscowość zbyt jest znaną każdemu byśmy o niej pisać mieli.

Dodać tylko winniśmy, że staraniem p. Szmidta ogród został uporządkowany, zaopatrzono go w liczne ławki, zasadzono mnóstwo drzew i krzewów; słowem dodano wszystko czego brakowało dla wygody osób używających przechadzki. Ozdobna i obszerna altana pozwala w razie niepogody używać ruchu bardzo znacznej liczbie osób. Po za altaną na placu sąsiedniej posessji wznosi się obecnie obszerny gmach murowany będący własnością także p. Szmidta.

W gmachu tym oprócz mieszkań urządzoną być ma w przyszłości fabryka wód mineralnych na wielką skalę.

= Czytamy w Kurjerze Codziennym:

W skutku zapadłej dnia wczorajszego ostatecznej decyzji, pałac Brylowski oddany zostaje Zarządowi telegrafu, z pozostawieniem w jednej z oficyn biura Komitetu cenzury. Na linji murów dotychczasowych od strony ulicy Wierzbowej i na miejscu dwóch małych po za murami ogródków, oraz na miejscu wozowni, stanie budowla z ozdobną elewacją frontową. Przestrzeń narożna od strony ulicy Niecałej, gdzie dziś stoi część wozowni i stajnie, na głębokość 90 łokci od narożnika, sprzedaną zostanie w drodze licytacji pod zabudowanie, jak również cały ogród pałacu Brylowskiego, aż do muru ogrodu Saskiego. Ta część poogrodowa podzielona będzie na cztery dość obszerne place. Aby zaś mające się wznieść na tych placach domy miały swój front i komunikację z miastem, przeprowadzoną będzie nowa ulica po za ogrodową elewacją pałacu, prawie w równoległym kierunku z ulicą Niecałą, od Wierzbowej aż do ogrodu Saskiego, obok urządzenia w końcu bramy do tegoż ogrodu. Tak więc plac narożny, gdzie są dziś wozownie i stajnie, będzie mieć trzy fronty: od Niecałej, Wierzbowej i od ulicy nowo otworzyć się mającej, cztery zaś pozostałe place położone będą frontem do tejże nowej ulicy.

Przyp. red. Wiadomość ta pod tym względem tylko ulega modyfikacji, że biuro Komitetu Cenzury nie pozostanie w pałacu Brylowskim. Przeniesione ono będzie na ulicę Miodową, do gmachu, w którym się dziś mieści Konsystorz Ewangielicki. Począwszy od nowej ulicy aż do Niecałej ulica Wierzbowa zostanie rozszerzoną.

= Na wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych przybyły następujące dzieła sztuki:

1) Ś-ta Magdalena pokutująca, krajobraz na szkle i N. Panna szkic akwarella Hr. Łubieńskiej Marji; 2) Wieśniaczka, głowa Łubieńskiej Antoniny; 3) Portret mężczyzny Jasińskiego Ignacego; 4) Bez chaty Kozakiewicza Antoniego; 5) Krajobraz Budkowskiego Daniela; 6) Ś ty Stanisław Strzałeckiego Antoniego; 7) Rano, Brzozowskiego Feliksa; 8) Starzec studjum Szwojnickiego Rom.; 9) Ś-ta Emilja Kamińskiego Aleksandra; 10) Włoszka w Przedsionku kościoła Budkowkowskiego Daniela; 11) Krajobraz z okolic nadwiślańskich Brochockiego Walerego; 12) Cztery studja głowy Buchbindera Szymona; 13) Anioł Stróż Płaskorzeźba z gipsu Godeckiego Teofila.

= Z Depeszy nadesłanej dziś z Petersburga, o odbytem ciągnieniu 5 procentowej Pożyczki Premjowej Pierwszej Emmissji podajemy ważniejsze wygrane, a mianowicie:

Serja 4,960, Nr 30 wygrał 200,000 rs.—Ser. 6,516, Nr 50 wyg. 75,000 rs. —Serja 18,617, Nr 37 wygrał 40,000 rs.—Ser. 3,847, Nr 12 wyg. 25,000 rs.—Serja 12,201, Nr 28 wyg. 10,000 rs. — Serja 14,703 Nr 4 wygrał 10,000 rs.—Serja 6,768 Nr 48 wyg. 10,000 rs.

= Dwa tysiące pareset osób zebrało się wczoraj do Doliny Szwajcarskiej na ostatni tego lata koncert orkiestry Konserwatorjum Warszawskiego. W wielkim ścisku trudno było siedzieć, chodzić, oddychać— a najtrudniej słuchać muzyki, na którą się przyszło.

Orkiestra, podobnie jak i w trzech pierwszych wystąpieniach swoich, dała dowód niezwykłego na tak jeszcze młode, dziecięce niemal, siły wyrobienia. Najlepiej wykonała mazura sielankowego p. Apolinarego Kontskiego. Utwór ten na żądanie publiczności powtórzono.

Samego p. Kątskiego dwukrotnie przywołano. Wobec całej zgromadzonej publiczności, wszyscy uczniowie stanowiący orkiestrę wręczyli mu wielką zbiorową swoją fotografię.

Dla orkiestry wytworzonej przez P. Kontskiego mamy prawdziwą sympatję; pierwsi powitaliśmy ją życzliwością, w obec której umilkł nawet głos krytyki, jaka się z konieczności nasuwała umysłowi po pierwszem zaraz wykonaniu. Cieszy nas to zespolenie sił artystycznych w jedną mniej więcej umiejętną całość, to zaprodukowanie przed publicznością pewnego ładu i porządku w jaki kilkadziesiąt talentów jeszcze nie wyrobionych ująć zdołano.

Takie wystąpienia coraz dokładniejsze, nadawać jej będą coraz też wyższe prawo do godności artystycznej, której ludziom pracującym dla sztuki nigdy wyrzekać się nie wolno.

— (Art. nad.) - *Szanowny Redaktorze!* W ostatnim Numerze „Kłosów“ (Nr 471. *Pokłosie*, str. 27) powiedziano: „W Gazecie Nowoyorskiej, redagowanej przez p. Horaina, umieszczony jest piękny, a *nieznany dotąd* wiersz Ant. Edwarda Odyńca, p. t. „Nowy bogacz, nowy Łazarz, pieśń kantyczkowa.“

Tak nie jest. Owszem, wiersz ten *jest znany* polskim czytelnikom *od lat 20-tu przeszło*, bo od roku 1849, w którym drukowany był w Wilnie, w małej książeczce p. t.: „Troje rymów Imć Pana Innocentego Staruszkiewicza. Wydał A. E. O.“ Wilno, drukiem Józefa Zawadzkiego, 1840), 16-ka, stron 60 i spis rzeczy. Zawiera: I. „Nowy bogacz, nowy Łazarz, nowa pieśń kantyczkowa“ (str. 1—24). II. „Wieczór przed balem, czyli Lafirinda. Text światowy“ (str. 25—45). III. „Wieczór kawalerski. Zrzęda pana Stolnika“ (str. 47—60).

Oto jest początek owej pieśni kantyczkowej:

Był pan pewny bogaty,
Miał kroćiowe intraty
Odwieczne antenaty.

* *
*

I jeszcze nie rad z tego,
Od rządu Niemieckiego
Kupił tytuł Hrabiego.

* *
*

I ztąd tak mu się było
We łbie coś przewróciło,
Jakby co przystąpiło.

* *
*

Jakoż był głos sąsiedzki,
Że do pychy szlacheckiej
Wlazł w nim sknera Niemiecki

* *
*

Rzekł więc sobie samemu,
Że on światu całemu
Nie winien nic—a jemu
Świat wszystko.
— A toż czemu?
— Ha! pytaj!
— Czy że głupi,
Wory na wory kupi,
Które kiedyś ktoś złupi,
Jak go wrzucą w dół trupi:

* *
*

A z których za żywota,
Ni Bóg, ni kraj, ni cnota,
Ni wdowa, ni sierota

* *
*

Ni łzy bliźnich, ni modły,
Szeląga nie wywiodły?
Czy dla tego, że podły,

* *
*

Płaszczy się, gdzie się boi;
Pochlebia, gdzie zysk roi;
A gdzie słabsi, lub swoi,
Dmie w nos, pnie się i broi?

* *
*

Czy że próżniak, śród zgrai
Swych pochlebców, lokai,
(Z czem się chełpi, nie tai,)
Całe życie hultai?

* *
*

Bo nic zgoła innego.
Nie wspierało wielkiego
Tonu Pana Hrabiego.
i t. d.

Z uszanowaniem, *J. S-cz.*

= Mamy przed sobą dwa obrazy, olejodruki, wykonane w zakładzie artystyczno - litograficznym W. Walkiewicza, przy ulicy Nowolipki, a przedstawiające Chrystusa i Matkę Najświętszą. Należy się poparcie tej uczciwej i z myślą moralną przedsięwziętej pracy zwłaszcza, iż odpowiada ona nawet śmielszym wymaganiom krytyki.

Zakład spodziewa się, iż duchowieństwo zechce skorzystać ze sposobności i wpływem swym usunie niedołężne bazgraniny z chat i kościołów wieśniaczych, a wprowadzi natomiast te płótna, których cena (rs. 3 bez ram), jest bardzo umiarkowaną, i może być nawet przy wzroście odbytu jeszcze zniżoną.

Sądzimy, iż wykonane egzemplarze, podobno w liczbie trzech tysięcy, wkrótce zostaną rozkupione, w skutek czego zakład mógłby przystąpić do produkowania innych w mniejszych formatach i rozpocząć zapowiedziane sposobem prenumeraty wydawnictwo męki Pańskiej dla chat i kościołów.

Cena tych obrazów zależna będzie od ilości prenumeratorów, zawsze jednak wyższą być musi od obecnie wyszłych.

Wykonanie rozłożone będzie na lat 3 i pół.

Olejodruki rozpowszechnione są dziś w całej Europie i przynoszą znaczne zyski fabrykantom, należałoby więc zachęcić i podtrzymać krajowego producenta odznaczającego się starannością i znacznie niższemi od zagranicznych cenami.

= Dowiadujemy się, że wydawnictwo wychodzącego w Piotrkowie „Tygodnia“ zawieszone zostało. Jest to dla dziennikarstwa prowincjonalnego strata niemała, „Tydzień“ bowiem odznaczał się od początku starannym kierunkiem i zrozumieniem potrzeb miasta prowincjonalnego. Przy tych przedmiotach nie powinien był upaść — jeżeli jednak stało się to naprawdę, w takim razie... rumiencie się panowie Piotrkowiacy!

= Na wczorajszym koncercie w Dolinie Szwajcarskiej obiegała pomiędzy publicznością pogłoska, że w Łazienkach Królewskich w popołudniowej porze rzuciła się do stawu młoda dziewczyna w miejscu pomiędzy pałacykiem a statuą Sobieskiego. Dziewczynę wydobyto z wody, lecz nie wiadomo nam, czy ją przywrócono do życia.

= Opowiadano nam, że w sobotę w ogrodzie Saskim u sukni jednej z pań przechodzących w okolicach strzelnicy zapalił się długi ogon, od niedopalonego widocznie i porzuconego nieuważnie papierosa. Płomień jednak przez jednego z przechodniów przytłumionym został. Mimo to w sukni, spódnicy i dalszych częściach ubrania tej pani powypalały się obszerne dziury. Ten wypadek jeżeli jest prawdziwym, powinien być przestrogą dla amatorek długich ogonów.

= Pan A. Sobolewski, Urzędnik Banku Polskiego, wypracował projekt ustawy Stowarzyszenia Pożyczek i oszczędności dla swoich biurowych Kolegów. Projekt przesłanym został do zatwierdzenia panu Ministrowi Finansów.— Wymieniamy tu główne zasady projektowanego stowarzyszenia. Celem stowarzyszenia ma być niesienie pomocy Urzędnikom w potrzebie i wyrwanie ich z rąk lichwiarzy. Każdy urzędnik wnosi na rzecz spółki rs. 5 tytułem wkładowego i obowiązuje się płacić Stowarzyszeniu 2% od miesięcznej pensji. powstały ztąd fundusz, użytym będzie na pożyczki dla uczestników. Poręczenie jednego uczestnika jest dostatecznem dla otrzymania pożyczki; procent wynosi 1% na miesiąc. Każdy uczestnik bierze udział w zyskach stowarzyszenia, odpowiednie do wysokości wkładów. Zyski te kapitalizują się razem z wkładami, lub też wypłacają się uczestnikom po upływie każdego roku. Tym sposobem każdy urzędnik kosztem niewielkich oszczędności miesięcznych, przyjść może w ciągu lat kilku do pewnego zasobu, a na wypadek potrzeby, otrzymuje pożyczkę na 6% rocznie, gdyż drugie 6%, które płacić jest obowiązany, stanowią właściwy zysk jego, jako uczestnika w stowarzyszeniu.

= „Dziennik Warszawski“ ogłasza ustawę Towarzystwa akcyjnego fabryki cukru z buraków, pod nazwą „Józefów“ (blizko Warszawy), dotąd należącej do firmy: „Janasz i spółka“. Założycielami Towarzystwa są: pp. bankier Leon Goldstand, Jakób Janasz i Sp., Jan i Ludwik Górscy, Jan i Justynijan Karniccy, bankier wrocławski Ignacy Leipziger, kupiec Ollendorf, ks: Mikołaj Radziwiłł. Kapitał akcyjny wynosi rubli 850,000, rozdzielony na akcje po 250 rubli, płatnych najpóźniej w trzy miesiące po zatwierdzeniu ustawy (d. 26 stycznia 1874 r.). Towarzystwo może wypuszczać akcje dodatkowe za uchwałą ogólnego zgromadzenia akcjonarjuszów i upoważnieniem rządu. Właścicielom akcyj poprzednich, służy prawo pierwszeństwa do nowych.

= Wczoraj na scenie Teatru Letniego przedstawiono przy natłoczonej publiczności poraz dwudziesty operę p. Grossmana p. n. „Duch Wojewody“. Nowo napisana do tej opery uwertura wykonaną ma być dopiero podczas następnego przedstawienia.

= Od kilku dni beczki straży ogniowej odbywają polewanie alei i placów za pomocą nowego przyrządu mianowicie dziurkowanej rurki blaszanej dwa razy szerszej od długości osi beczki. Tym sposobem skropienie danej przestrzeni odbywa się przy dwa razy mniejszym niż dawniej ruchu beczki.

= Widziana obecnie kometa Coggia, najmocniej jaśnieć będzie w połowie lipca; poczem zacznie się szybko posuwać przechodząc na drugą półkolę. Dnia 22 b. m. będzie najbliżej ziemi.

= Miasta nasze prowincjonalne dają nam dobry przykład. W Tomaszowie dawali przedstawienia p. Robert uczeń Blondina i p. Philadelphia właściciel teatru zoologicznego. Obaj jakoś nie dorobili się majątku, bo na przedstawieniach było zaledwie po kilkanaście osób.

= Zanosimy pokorną prośbę do panów właścicieli łazienek wiślanych!

O ochłodziciele nasi!

Mając licznych gości, którzy płacą za nurzanie się w wodzie, kupcie po sztuce płótna i przygotujcie więcej ręczników. Zwyczaj, jaki pragniecie zaprowadzić, dając gościom do obcierania się *mokre* ręczniki, w żaden sposób nie przyjmie się w Warszawie.

= Przepołowione Towarzystwo Artystów Dramatycznych pod reżyserją p. Józefa Cybulskiego, zjechało do Ciechocinka i w niedzielę 12 b. m. grało na pierwszy spektakl „Okrężne“ i „Nic bez przyczyny.“ Dotychczas w Ciechocinku bawi już przeszło 2,300 osób przyjezdnych.

= Z końcem letniego semestru na politechnice w Monachium, ukończyli kurs inżynierji następujący rodacy nasi: Bykowski Mikołaj, Leszczyński Zdzisław, Machniewicz Kazimierz, Mianowski Aleksander, Reisky Wacław, Rymkiewicz Bronisław, oraz warszawianin Rappaport Feliks.

= Słyszeliśmy że Saski plac ma być znacznie rozszerzony.

Budowle z lewej i z prawej strony tego placu zostaną prawdopodobnie zniesione, i tym sposobem widok się rozprzestrzeni i miasto zyska bardzo piękną ozdobę.

= Znany jako niepospolity pedagog i nauczyciel języków starożytnych, p. Franciszek Łopuski, na mocy upoważnienia władz edukacyjnych, otwiera w pierwszej połowie sierpnia w Warszawie cztero-klassową szkołę męzką z klassą męzką z klassą wstępną i pensjonatem. Nowa ta szkoła, kurs nauk której będzie takiż sam jak w czterech pierwszych klassach gimnazjalnych—mieścić się będzie w lokalu przy ulicy Długiej—w domu tak zwanym po-paulińskim, obok gmachu Kommissji Sprawiedliwości.

= Jakkolwiek nikt jeszcze na murach Pułtuska Danielowej klątwy nie napisał, poczynają one w gruz się sypać. W ostatnich bowiem czasach miały tam miejsce aż dwa wypadki częściowego zawalenia się murowanych posessji. W jednej z nich zapadł się sufit a z drugiej wyleciała ściana. Na szczęście obeszło się bez wypadku groźniejszego.

= Onegdaj o godzinie 10tej wieczorem alarmowanym był oddział straży ogniowej na Nowym Świecie z powodu ognia dostrzeżonego na ulicy Czerniakowskiej. Przekonano się wszakże wkrótce, że pożaru nie było a błyski ognia pochodziły od ogni sztucznych puszczanych w koszarach ułańskich w Łazienkach Królewskich.

= JWna Senatorowa Wosińska ofiarowała szpitalowi Śgo Ducha dość znaczną ilość książek, między któremi: Bibljoteki Warszawskiej z lat 1870, 1871 i 1872, tomów 29,—Bibljoteki Romansów z roku 1830, tomów 11,— Prace dramatyczne Jasińskiego: książka jedna, tomów 8; Zawikłana intryga, tom jeden,—Tygodnika Illustrowanego tomów 3, i wiele innych powiastkowych; za co Opiekun tegoż szpitala w imieniu chorych ma honor serdeczne złożyć podziękowanie.— Opiekun szpitala, Teofil *Piotrowski*. — Nadzorca szpitala, *Michalski*.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ od R. D. Kop. 45, na maszynę do szycia dla wdowy F.

— Nr 283 dorożki znaleziony na ulicy Wierzbowej, za udowodnieniem odebrany być może w Redakcji.

≌ Donoszą nam, że wdniu 9 b. m., w kaplicy Matki Bozkiej na Jasnej Górze w Częstochowie, odbył się obrzęd zaślubin Wgo Klotylda de Oppeln **Bronikowskiego**, właściciela dóbr Dworszowice i Pokoszowe, syna ś. p. Emila a wnuka Samuela, szambelana króla Stanisława-Augusta, głośnego w swoim czasie, a p. Michaliną **Royewską**, córką ś. p. Ignacego Royewskiego, obywatela ziemskiego i Marji z Morozewiczów. Po dopełnionym obrzędzie PP. Młodzi wyjechali zagranicę. —9314—

≌ We wsi Siemiątkowie powiecie Sierpeckim w dniu Ś-go Antoniego Padewskiego, w kościele Grudzanowskim pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy panią Marją **Zaborowską** córką Marji z Gutkowskich i Michała Zaborowskiego dziedzica dóbr Siemiątkowo i Wylazłowo, a panem Leopoldem **Trzcińskim** Obywatelem ziemskim z Rydzewa.

= Według otrzymanej z Kijowa wiadomości, oczekują tam wkrótce nadejścia zatwierdzonego przez ministerstwo spraw wewnętrznych i sprawiedliwości projektu ustaw Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych dla nieletnich przestępców.

Kronika zagraniczna.

⨯ Jaskinię zbrodni odkryto w tych dniach w Trapezuncie. Pewna rodzina, złożona z ojca, sześciu synów i córki popełniła w krótkim czasie, czemu ledwo uwierzyć można 235 morderstw. Z tej ogromnej cyfry przypada na każdego męzkiego członka potwornej rodziny 30 morderstw, podczas gdy sama córka popełniła ich 25. Trzech zbrodniarzy już stracono, reszta zaś w więzieniu oczekuje wyroku.

⨯ Panna Karolina Weselly, krakowianka, córka jednego z pierwszych dostojników b. rzeczypospolitej Krakowskiej występowała dnia 23 czerwca r. b. w teatrze miasta Como, w roli Łucji z Lamermooru, pod przybranem nazwiskiem Karoliny de Lys. Gazeta miejscowa, *Corriere del Lario* podziwia piękny głos i świetną intelligencję artystki. Według tego dziennika partja Łucji traktowaną była wzorowo pod względem śpiewu i akcji scenicznej. Panna Weselly produkowała swój talent w kilku już teatrach włoskich, i wszędzie zdobywała sympatyczne oklaski.

⨯ Dnia 7go b. m., na kolei Gizeli w Baden pod Wiedniem, zapadł się tunel budowany właśnie, zasypując w gruzach wielu robotników. Dotąd wszakże liczba nieszczęśliwych ofiar nie mogła być obliczoną, jakkolwiek natychmiast zabrano się do odkopywania zasypanych.

⨯ W Czerniowcach pan T., młody adwokat, aby się ożenić z żydówką wyrzekł się religji katolickiej.

⨯ W okolicy Krakowa odkryto glinkę zieloną, zwaną *terra viridis*, znaną w handlu pod nazwą *terra verde*. Próby okazane znawcom przekonały, że jest ona w gatunku najlepszym.

⨯ Przez kilka dni bawił w Krakowie w interesach przemysłowych rządu tureckiego, jenerał artyllerji Sztrecker, Reszyd-pasza, i zwiedzał pamiątki i okolice Krakowa.

⨯ Jan Matejko został zaproszony na członka akademji sztuk w Berlinie.

⨯ Zjawisko gwiazd spadających, nader świetne, widziano w nocy z 1 na 2 b. m., w Azjatyckiej Turcji, mianowicie w okolicach nad Eufratem i Tygrem. Donosi o tem telegram obserwatorjum meteorologicznego w Konstantynopolu, dodając, iż odznaczyło się to zjawisko nie tylko mnóstwem spadających aerolitów, ale i nadzwyczajną ich wielkością, tak, że wiele meteorów równało się gwiazdom pierwszego i drugiego rzędu, a niektóre miały ogony świetlane jak komety.

✝ Jutro, o godzinie 9tej rano, w kościele Powązkowskim, odprawioną zostanie Msza Święta za dusze Juljanny i Jacka **Zakluczyńskich**, a to z legatu przed niegdy Juljannę Zakluczyńską uczynionego; o czem Nadzór Cmentarza Powązkowskiego interessowanych zawiadamia. —9331—

✝ Jutro, t. j. we Wtorek, w kościele Ś-go Mkrcina przy ulicy Piwnej, o godzinie 9 tej rano, odbędzie się Msza żałobna za duszę ś. p. Karola **Woyczyńskiego**, na którą pozostała wdowa wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych i Życzliwych.

✝ Ś.p. Ludwik **Dąbrowski**, niegdyś obywatel ziemski, przeżywszy lat 80, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, onegdaj zszedł z tego świata. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy kościoła Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz Powązkowski, odbędzie się dziś, t. j. w poniedziałek, o godzinie 7ej po południu; na które, a także i na Nabożeństwo jutro o godzinie 9tej rano, w tymże kościele odprawić się mające, pozostałe Wnuki, Przyjaciół i Znajomych zmarłego zapraszają. —9357—

✝ Ś. p. Marja z Przeździeckich **Gajewska**, Emerytka, dnia 13 Lipca r. b. przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 54. Pozostałe dzieci zapraszają Krewnych, Znajomych i Przyjaciół na wyprowadzenie zwłok w dniu 15 o godzinie 6 ej po południu z kościoła Ś-go Krzyża na cmentarz Powązkowski. —9335—

— Zarząd Głównego Domu Schronienia ubogich sierot starozakonnych w Warszawie, zawiadamia, że dnia jutrzejszego, jako w rocznicę śmierci b. p. Szoela **Kaftal**, b. członka b. Rady Szczegółowej Domu Schronienia, odprawione będzie za spokój jego duszy w miejscowej synagodze instytutu, o godzinie 1-szej z południa, nabożeństwo żałobne, na które Zarząd zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych nieboszczyka. —9355—

Wiadomości Polityczne.

O rządzie Mac-Mahona z dnia 9-go b. m. mamy już w tekscie urzędowym. Dzienniki w ogóle z wielką względnością odzywają się o orędziu. Sympatyczne przyjęcie, dokument znalazł u organów republikańskich. Jeden tylko „B. public.“ surowo bardzo sądzi najnowszy objaw przekonań politycznych Mac-Mahona. Dziennik Thiersa doskonale określa charakter dokumentu, gdy mówi, że Mac-Mahon stanowczo w nim oznajmił, nie chce rzeczypospolitej“.

Marszałek nie długo dał czekać na urzeczywistnienie zapowiedzianego w orędziu wystąpienia z projektami konstytucyjnemi. Już d. 10 b. m. Cissey i Fourtou przedstawić Komissji Trzydziestu propozycyę z 3-ch następujących punktów: 1) W miejsce wyborów departamentami całemi dokonywanych, wprowadzone zostaną wybory okręgami (par arrondissement). Tak było za cesarstwa. Tego chciał przez pewien czas sam Thiers; na to nastają rojaliści. Wybory okręgami dokonywane zapewnią pomyślniejsze warunki stronnictwom monarchicznym. 2) Ustanowioną zostanie Izba pierwsza, senat, w części przez marszałka mianowany, w części wybierany. 3) Marszałkowi wspólnie z tym senatem służyć będzie prawo rozwiązania Izby drugiej dzisiejszego Zgromadzenia narodowego.

Cissey dla uspokojenia rojalistów oświadczył, że rząd na rozwiązanie reprezentacji dzisiejszej, nie nalega, chce być jednak na wszelkie możliwości przygotowanym.

Jak widziemy z powyższego marszałek nie chce niczego takiego, czegoby nie chciała kommissya Trzydziestu, mniej nawet żąda od niej niż ma z jej strony ofiarowanem, albowiem prawa rozwiązywania Izby drugiej nie chce sam tylko wykonywać, lecz wspólnie z senatem. Zgoda zupełna istnieje. Dziś lub jutro, jeżeli p. Batbie w dobrej wierze na poniedziałek złożenie sprawozdania zapowiadał, zgromadzenie narodowe będzie mogło wziąć żądania Mac-Mahona pod rozwagę.

„J. des debats“ przypomina, że jeszcze prawo z d. 13 marca 1873 włożyło na zgromadzenie narodowe obowiązek ułożenia nowego prawa wyborczego, urządzenia Izby drugiej i określenia warunków, w jakich władza prawodawcza i wykonawcza przenieść się ma na nowe organa. O tem, czego żąda Mac-Mahon, od 3 tygodni, rozprawia już i stanowi Kommissja Trzydziestu.

Dnia 10 b. m. Berthould republikanin żądał wyjaśnień od rządu, w kwestji: czy dążnością orędzia marszałkowskiego jest zaprzeczenie Zgromadzeniu narodowemu prawa do interpretowania uchwały z d. 20 listopada, która nadała marszałkowi władzę i czy marszałek uważać się będzie nadal za delegata zgromadzenia, odpowiedzialnego przed mocodawcą? Zgromadzenie na wniosek Cisseya postanowiło odroczyć interpelację do czasu roztrząsania projektów konstytucyjnych.

Inna interpelacja republikańska względem wyzywających podszczuwań do zamachu stanu z jakiemi paraduje plugawy „Figaro“ — odroczoną została na cały miesiąc. Republikanie nie zrzekli się jej pomimo oświadczenia ministra sprawiedliwości Tailhand, że dziennik uległ 2-tygodniowemu wstrzymaniu wydawnictwa.

W dniach 10 i 11 b. m., zgromadzenie narodowe rozprawiało o wniosku Wołowskiego, dotyczącym obniżenia corocznych umorzeń długu banku francuzkiego z 200 miljardów na 150. Przemawiano za wnioskiem i przeciwko niemu. Magne trzymał się uporczywie przy 200 milionach. Joubert zaproponował podatek od soli. Magne przedtem już oświadczył, że podatkowi temu przeciwnym nie będzie.

Książę Milan d. 10 b. m., wyjechał już z Belgradu do Austrji. Spodziewanej jego bytności w Ischl nadają znaczenie polityczne. Dziennik ulegający Andrassemu, „Montags revue“ pisze, że celem ostatnich zjazdów monarchów było zapewnienie pokoju na Wschodzie. Serbja ma sobie zapewnioną opiekę i pewną być może poparcia dopóty, dopóki nie stanie wpoprzek tym pokojowym zamiarom. O kwestję tak drobną, jak posiadanie Małego Zwornika, Europa hałasu robić nie będzie.

Dyrekcja Dróg Żelaznych
Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje niniejszem do wiadomości publicznej, iż na czas pory letniej r. b. będą wydawane bilety abonamentowe klass: I, II i III, z terminem od jednego do trzech miesięcy na przejazdy między Warszawą, Pruszkowem, Grodziskiem i Rudą Guzowską, z obniżeniem opłaty taryfowej o 20%.

Posiadacze powyższych biletów, bez poprzedniego okazywania ich w kassie stacyjnej, wyjeżdżać mogą wszystkiemi pociągami, rozkładem jazdy objętemi i mają prawo do bezpłatnego przewozu 60 funtów bagaży.

Bliższe informacje w przedmiocie nabycia biletu abonamentowego Kassjer stacji Warszawa udzieli.

Warszawa, d. 1 Lipca 1874 r.

—9096—

— *Komitet Towarzystwa Muzycznego* ogłasza niniejszem, że przedpłata na Sonety Krymskie St. Moniuszki, przyjmowaną jeszcze będzie tylko przez dwa lub trzy miesiące, to jest do czasu ich wyjścia na widok publiczny. Osoby życzące korzystać z przedpłaty po cenie rs. 2 za egzemplarz, raczą się zgłaszać do księgarni Wgo Sennewalda w powyższym przeciągu czasu, gdyż po wyjściu Sonetów cena ich do rs. 3 podniesioną zostanie. (2—2) —9005—

— *Panu Władysławowi Z. w Kaliszu.* — Wyjeżdżamy 15go b. m. do Kolberga. — *A.* —9338—

— Maciej Kazimierz **Szypnicki**, Adwokat, przeniósł swoje mieszkanie do domu Krupeckiego, przy ulicy Sto-Jerskiej, pod Nr 1776. 1-2 —9350—

— Rejent **Bogusław Pyzowski**, przeniósł Kancellarję pod Nr 30, ulica Długa, obok Hotelu Drezdeńskiego, za kratami. (1—6)—9358—

— **Doktor Libchen** wyjechał zagranicę. —9371—

— **Choroby sekretne** u mężczyzn i kobiet leczy od 30 przeszło lat praktykujący lekarz. Mieszka przy ulicy Chmielnej Nr 24. J. *Bagieński.*
1—3 —9351—

LICYTACJA

towarów galanteryjnych wysortowanych, odbywać się będzie w domu W-go Podgórskiego Nr 389, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście wprost Saskiego Placu dnia 1 (13) Lipca r. b. i dni następnych od godziny 4-tej do 7-ej po południu.
2—3 — 9329 —

Do Zakładu Fotograficznego **W. Twardzickiego,** ul. Niecała, potrzebny jest **zdolny**

KOPJISTA oraz UCZEŃ.

PERFUMY
Oryginalne Francuzkie.

w 100 rozmaitych zapachach, **pomady i fiksatuary**; ... puszki do pu-

Dr CHOMĘTOWSKI

powrócił z zagranicy, **Zakład prywatny dla chorych umysłowych i nerwowych** otwiera w dniu 16 Lipca r. b. Osoby pragnące się poinformować o warunkach przyjęcia do pomienionego Zakładu, przyjmuje codziennie od 8 do 9 z rana i od 3 do 5 po południu. Chmielna Nr 3, na dole od frontu. 3—3 — 9239

MAGAZYN
TOWARÓW BŁAWATNYCH
Wolfa Goldflam

za Żelazną Bramą, pierwszy sklep przy ogrodzie Saskim, Nr 413a
otrzymał transport najświeższych pokryć na meble, jako to: Velour d'Utrecht, Kretony i Atłasy najpiękniejszych wzorów, Brokatele półjedwabne, rypsy i t. d.

Prócz tego posiada znaczny wybór firanek i dywanów. Wszystko to sprzedaje po przystępnej cenie, o czem się Szanowna Publiczność przekonać zechce. 3 3 — 9074 —

KANTOR WEKSLU
Józefa BRAUMANN,

egzystujący przy placu Bankpwym, w domu W. Janasza
Kupuje i sprzedaje wszelkie papiery publiczne, oraz ma honor uwiadomić, dla dogodności swoich kljentów, że kantor ułatwia zupełnie bezinteresownie formalności, przy dołączaniu kuponów do Listów Likwidacyjnych.
3—3 — 8902 —

DOM
KOMISOWO-EKSPEDYCYJNY

pod firmą

MICHAŁ LANDE,

egzystujący dotychczas przy ulicy Czystej Nr 6, z dniem 1-szym lipca r. b., przeniesionym został na ulicę Królewską do domu W-go Reichmanna Nr 35 nowy. 2—3 — 9194 —

W Rudzie pod Marymontem

są jeszcze do wynajęcia

dwa Letnie Mieszkania

Wiadomość na miejscu lub w Fabryce K. Mintera, przy ulicy Smolnej. 3—3 | 9017 —

LETNIA RESTAURACJA W OGRODZIE

Nowy-Świat, Nr 54.
Wydaje każdodziennie **Obiady** po kop. 20, składające się: z zupy, sztuki mięsa i pieczeni z jarzynką, jak również o każdej porze dostać można wszelkich potraw na porcje, czysto i smacznie sporządzonych, oraz doskonałego **Piwa Bawarskiego**, kufelek po kop. 4.
2 3 —9220 —

FABRYKA
Cukrów, Karmelków i Czekolady
F. ANCZEWSKIEGO.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż Zadład Cukierniczy przy ulicy Królewskiej dotychczas istniejący, obecnie **przeniesiony został w dniu 1 Kwietnia na ulicę Niecałą Nr 4.**

Pomimo kosztownego i wystawnego urządzenia zakładu dla zapewnienia kupującym wszelkiej dogodności **Cukry, pozostają w tej samej cenie i dobroci jak i dawniej.**

Zakład poleca zarazem nader gustowny i obfity wybór

Bonbonierek Paryzkich,

które najwyszukańsze wymagania zadowolnić mogą. —5124

SPECJALNY MAGAZYN
GOTOWEJ BIELIZNY MĘZKIEJ I DAMSKIEJ

Sprzedaje po cenach umiarkowanych.
A mianowicie. Koszul męzkich kolorowych z francuzkiego Kretonu po Rs. 1 kop. 50, płócienne z webowemi gorsami po Rs, 1 kop. 80, webowych od Rs. 2 kop. 40 do Rs. 6-ciu i to z praniem, oraz Koszul webowych damskich od rs. 1 kop. 50 do rs. 4, jakoteż negliży damskich, kołnierzy męzkich i damskich; pończoch damskich i dziecinnych w znacznym wyborze, skarpetek różnych, chustek, gorsetów, krawatów i. t. p. za krój dobry każdej koszuli zaręcza się. Magazyn ten przyjmuje też obstalunki na wyprawy tak z własnego jak i zpowieżonego materjału.
Poleca **Hen: Grützhändler**. Ulica Niecała Nr 8 nowy.
2—6 9197 —

Przyrządy na świece do każdego lichtarza przydatne, ochraniające od wiatru na otwartem powietrzu, jakoteż różne **Lichtarze ogrodowe** z kloszami w różnych gatunkach i wielkościach.
w Fabryce Lamp i wyrobów metalowych

Fryderyka Trelle,

Nowy-Świat Nr 1318 (70)
6—6 — 7284 —

Wielki wybór Samowarów

w różnych fasonach od 5 do 200 szklanek z **najlepszych fabryk Tulskich** w Handlu

T. STANISŁAWSKIEGO,

9—10 w gmachu Teatralnym. - 7606 -

Wielki wybór pasmanterji damskiej

nadszedł do Magazynu

M. STIEFSOHN,

jako to: torsady, galony z dżetem i bez dżetu, rozety, kordeljery, akselbanty, aplikacje, guziki w rozmaitych gatunkach i fantazyjne, gipiury wełniane i jedwabne, frędzle dżetowe i sintasz prawdziwy wełniany różnej grubości. Ceny najprzystępniejsze. Plac Teatralny, dom dawniej Petyskusa. 4—6 — 9051 —

Do Składu Stanisława Baumann,

przy ulicy Elektoralnej, Nr. 5, naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:
Cementu Portland-Angielskiego Robbins et Com. z Londynu.
Cegły i **Gliny** ogniotrwałej.
Koksu i **Węgli** kamiennych i kowalskich, oraz
Tektury smołowcowej i **Blachy** żelaznej do krycia dachów. 98—0 —3068—



Sledzie pocztowe codziennie świeże.
Kawior Astrachański.
Porter Angielski oryginalny i ściągany w 1/1, 1/2 i 1/4 butelkach, jakoteż i **Piwo Angielskie**.
Otrzymał i poleca
Handel Win i Delikatesów

Alberta Glaeser.

ulica Długa Numer 17.
6—6 7803 —

CHARCICA

młoda, czystej krwi angielskiej,—pojedyńcza jest do sprzedania za Rs. 50, lub do zamiany na młodego dobrego wyżła, Piesza Nr 1 (Nowe-Miasto Nr 1877) 2-gie piętro, obok kościoła Ś-go Kazimierza. 1—1 — 9373 —

TIVOLI.

Dziś **KONCERT** Węgierek, połączony z truppą Śpiewaków i Orkiestrą Leib-Gwardji Litewskiego Pułku w nowourozmaiconym programie poraz pierwszy wykonają: Pan Lebord i Panna Avony komiczny Duet pod tytułem **Przegląd-Warszawy**, na zakończenie ognie bengalskie, cena wejścia zwyczajna. Początek o godz. 8 wieczorem. Jutro koncert, (poraz pierwszy wykonają), p. Rossini i pan Hegedysz, Duet z Normy. W razie niepogody Koncert w Sali. — **W. REINER.** — 9377 —

TEATR LETNI.

Dziś: **Pozytywni.** — Jutro: **Straszny Dwór.**

ELDORADO. Towarzystwo Dramatyczne Pana Texel. Dziś: **Chłop** 4-ty raz, Pan Koziołowski tenor opery Poznańskiej, odśpiewa arję z Halki **Szumią Jodły**. — Pani Micińska odśpiewa arję z opery p.. t **Crespino e la Comare** i Pan Józef Prochazka odśpiewa romans p. t. **Ujrzałem raz**. — Jutro we Wtorek dnia 14 Lipca 1874 r., na ogólne żądanie po raz drugi **Ręce Czarodziejskie.**

ALHAMBRA Towarzystwo dramatyczne Pana **A. TRAPSZO.** Dziś: **Nic bez przyczyny,** Komedja w 1-ym akcie ze śpiewem, (pierwszy występ pani Marji Goreckiej artystki Teatru Lwowskiego. —**Niema Męża w domu**, komedja w 2-ch aktach z francuzkiegu. — **Łobzowianie.** Obrazek wiejski w 1-ym akcie ze śpiewami. — Zakończy: **Mazur.** — Jutro: 2 gi występ pani Marji Goreckiej, art. Teatru Lwowskiego i 1-szy występ pana Józefa Bendy, artysty teatru Poznańskiego, **Emancypowane**, (Bałuckiego). — **Dziesięć Cór na wydaniu.**

— Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warsz. stóp 2 cali 2.

Wydawca Gustaw Gebethner.

...Teatralny. Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою,

(Patrz Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 151.

Dnia 13 Lipca 1874 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 1 (13) Lipca 1874 roku.*

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 8 (20) Lipca r. b. o godzinie 12-tej w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na reperację odwachu w b. Zamku Królewskim, od summy rubli **tysiac szejset siedemdziesiat sześć**, kop. **siedemdziesiat**, anszlagiem obliczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług wzoru niżej zamieszczonege, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od summy wykazem koztów objętej, i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto, do deklaracji dołączyć naloży kwit kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże kassie vadium w ilości rub. 168 i na koszta ogłoszenia rub. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki i anszlag dotyczące w mowie będącej licytacji oraz anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świąteeznych.

Wzór do Deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperacji odwachu w b. Zamku Królewskim za summę anszlagową rubli 1676 kop. 70 (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzożeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, vadium w ilości rub: 168 kop:— i na koszta ogłoszenia rub: 20 kop:— przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pod Nr. . . pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko). 1—1 — 9345 —

Kapelusze letnie

w rodzaju słomkowych, męzkie i dziecinne

po kopiejek 60,

oddane zostały na sprzedaż do handlu p. Kowalewskiej Krak.-Przed. Nr 76, obok M. Nelkena.
p. Bolcewicza Nowy-Świat Nr 41.
p. Frybes Żabia dom Zamojskich.
p. Nowakowskiego Bielańska Hotel Lipski. —8753—5—6

ZAKŁAD RAM ZŁOCONYCH i GOTOWYCH ROBÓT POZŁOTNICZYCH

J. GRĄBCZEWSKIEGO

Ulica **Senatorska Nr 13** nowy. Zaopatrzył się w świeży assortyment luster w ramach złoconych i innych, oraz konsoli, gzymsów do firanek, ram złoconych, do obrazów olejnych i sztychów podług najświeszych modeli Paryzkich. Zakład ten przyjmuje do odnowienia, wszelkie roboty pozłotnicze. —9114—3—3—

Z RENOMOWANEJ

Finladzkiej Fabryki

płótna zalecam:

Płótno blichowane i nieblichowane.
Drelichy „ „
Płótno na prześcieradła bez szwu.
Ręczniki.
Bieliznę stołową.
Serwety do kawy i t. p.

F. BIERNATH,

Ulica Senatorska Nr 22, w domu W-go Józefa Epstein. —9228—2—20

CEMENT ANGIELSKI PORTLAND

z fabryki ROBINS et Comp.

Cegłę i Glinkę ogniotrwałą angielską z fabryki Ramsay'a, poleca skład

Juljana Simmlera

róg Bielańskiej i Tłómackiego, Nr 1 nowy. 6—12 — 8597 —

Fabryka Kwiatów i Piór A. MECNER,

z dniem 1 Lipca r. b. przeniesioną została na ulicę Senatorską do domu Wgo Bujno, Nr 497c nowy 2, wprost bramy domu zwanego Rezlera. 7—8—8701—

Jest do sprzedania

SZAFA do książek

duża jesionowa i łóżko mahoniowe, tamże do wydzierżawienia na lat dwa lub trzy Ogród fruktowy. Wiadomość u Właścicielki ulia Nowolipie Nr 34 — 9340—1—3

LUSTRA

Konsole, Ramy i Grzymsy do firanek wszelkiego rodzaju

NAJTANIEJ

w składzie M. Rozencwaiga, róg Senatorskiej i Żabiej, w domu JW-go Hr. Ordynata Zamojskiego Nr 472, stare ramy przyjmują się do odnowienia. —9255—2—3

PO RS. 6.

Najlepszy Oryginalny

Cement Angielski

poleca Skład

Wiktora Wertheim

Ulica Graniczna Nr 14 (gdzie Instytut Wód Mineralnych).
Tamże
CEGŁA ogniotrwała **RAMSAYA**
2—0 9067—

Cement Portland

z Fabryki Grodziec

Codziennie odbiera skład główny

F. Łapińskiego,

Ulica Jerozolimska Nr 35.

Biorącym w większych partjach odstępuje procent, na piśmienne żądanie wysełą kolejami żelaznemi, pobierając zaliczenie za pośrednictwem dróg żelaznych, dla uniknienia przesyłek pieniężnych. —7055 17—0

!!! Tylko u mnie !!!

się fabrykuje i sprzedaje

GLANS MASSA WENECKA

do zaprawy podług i posadzek, funt kop. 50. Najlepsze w świecie **Meksykańskie wygubianie Szczurów, Myszy, Pluskiew, Karaluchów** i wszelkich ianych **robactw,** niezawodny **PŁYN** na wygubienie i uchronienie od zalęgania się **MOLI,** także

PRZEŚCIERADŁA

chemicznie zaprawiane, do zawinięcia futer i innych przedmiotów dla zabezpieczenia od **MOLI, środek najlepszy i najskuteczniejszy.** Prześcieradło takie kosztuje rs. 1 kop. 50, wystarcza na trzy lata. Kto daje własne prześcieradło, płaci za chemiczne zaprawienie rs. 1.

Sprzedaję **WOSK** na fanty. Polecam również nowe i **tanie perfumy** mojego wyrobu, pod nazwiskiem „La belle Dame." Wysyłam **FROTEROW** na robotę.

W. LESSELROTH.

Krak.-Przedm., Nr 7 nowy, pałac Hr. Krasińskiego, dawniej Grodzickiego, w oficynie prawej na dole. —9097—2—6

Są do sprzedania

dwie KROWY

z których jedna tylko co po ocieleniu z cielęciem, a druga cielna. Wiadomość u Nadzorcy koszar Jerozolimskich przy ulicy Koszyki. —9317—1—1

JEUNESSE ET FRAICHEUR DU TEINT
pàr l'emploi de la
CRÊME DE BEAUTÉ
a base de **GLYCÉRINE** et de **BISMUTH**
et de la Poudre de riz
AUX FLEURS DE LYS
de Cachemyr
V I O L E T
12, Boulevard des Capucines
Retonde du Grand-Hôtel PARIS

VIOLET
Inventeur du
SAVON ROYAL DE THRIDACE
seul recommandé
par les
CÉLÉBRITÉS MEDICALES
317, Rue Saint-Denis
15 - 24 — 12,836 —

Se trouvant-chez tous les Parfumeurs Coiffeurs.

Do odstąpienia

Dzierżawa WSI

na lat 6 w odległości 5 kwandransy jazdy od Warszawy z kompletnemi zasiewami, inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość bliższa w handlu win pan Wiśniewskiego róg Piwnej i Placu Zamkowego. —9286—2—2

Potrzebny jest zaraz kapitał

Od Rs. 12,000 do 15,000

bez pośrednictwa osób trzecich na dom w Warszawie przy ulicy pryncypalnej położony, masiw murowany piętrowy, na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie Kredytowem miejskim, tak że powyższy kapitał zwszelkiem bezpieczeństwem mieścić się będzie w pierwszej połowie szacunku nieruchomości, która przynosi odpowiedni dochód, jako położona w blizkości dwóch targów. Mający chęć ulokowania takowego, zechcą nadesłać swe adressa na ulicę Wilczą pod Nr 1696 (nowy 20) do Borowskiego. —9198—3—3—

WYPRZEDAŻ TOWARÓW ŁOKCIOW.

Sprzedają się po cenach **bardzo umiarkowsnych,** rozmaite resztki towarów łokciowych, wełnianych, muślinów, perkalów i t. p., Magazyn pod firmą Eugenie. Ś-to Krzyzka Nr 3. 9254—3—3

Młodzieniec 25 lat, wydoskonalony, pragnie otworzyć Magazyn

Obuwia Damskiego

i poszukuje Osoby z funduszem, któraby zarządzać chciała jako pani sklepu. Osoby zdecydowane, raczą zostawić swój adres w Redakcji, w kopercie pod literą E. —9298—2—3

Rs. 3000

jest do wypożyczenia bez pośrednictwa osoby trzeciej na hypotekę domu murowanego w Warszawie lub Nieruchomości ziemskiej w Gub. Warszawskiej. Wiadomość przy ulicy Białej Nr 6 u Rządcy domu. —9344—1—1

Na dobrą hypotekę Dóbr Ziemskich, w blizkości Warszawy, potrzebną jest

Summa rs. 15,000.

Wiadomość u Szaniawskiego Mecenasa Nr 472. —9004—5—6

Po zniżonej cenie

SER

RONIKIERA ŚMIETANKOWY

Sprzedaje na pojedyńcze funty po k. 28.
„ na całe cegiełki po kop. 26.
Handel **Braci Wróbel,** na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Kościoła Ś-go Krzyża. 92 0 11,818 —

Konie robocze z uprzężą, wozy z drągami i skrzyniami,

są do nabycia. Ulica Tamka Nr 11. Tamże jest **Stajnia i wozownia** do najęcia. —9183—3—3

Handel Win i Delikatesów Braci Wróbel, na Krakowskiem-Przedmieściu, poleca **oryginalną Sułtańską**

Kawę Figową,

z doskonałem zapachem. a także **krolewski węgierski Pieprz Paprika,** po cenach stałych. —8446—6—6

Jeśliby kto miał

Do wydzierżawienia gruntu

ornego mórg 6 lub 10, na lat 3, bez zasiewu z połową domu, stajnią i stodołą od rogatek Jerozolimskich, Mokotowskich lub Belwederskich, w odległości od 1 do 5 wiorst, raczy nadesłać swój adres pod Nr 3 przy ulicy Mokotowskiej do stróża. Dzierżawa ta potrzebną jest od Ś-go Michała, albo od Nowego Roku, bez pośrednictwa. —9020—2—3—

DROŻDŻE WIEDEŃSKIE,

codziennie świeże, nadchodzą do Handlu Win, Owoców i Delikatesów Braci Wróbel, obok Kościoła Ś-go Krzyża. —6022 21—0

Dla udających się do

K R Y N I C Y

Dom „pod Pogonią" **w Krynicy,** składający się z 15 pokoi, wygodnie rozłożonych i należycie umeblowanych, odznaczający się wybornym położeniem na połowie drogi między zdrojem Słotwińskim i Krynickim, suchy, czysty, dobrze oświecony, poleca się względom przyjezdnych gości. —9188—2—3—

TEATR

z dekoracjami, oświetleniem, kompletnie urządzony, jest w każdym czasie do wynajęcia, w mieście gubernialnym Łomży.

Sekretarz Zarządu **Sznebelin.** —9200—2—3

Ktoby miał do zbycia, za umiarkowaną cenę

FOTEL

na trzech kółkach, dla chorych raczy się zgłosić do kantoru Karola Jacobsona, ulica Zimna Nr 947 (nowy 1). —9348—1—3

Są do sprzedania dwa piękne duże

OLEANDRY

wiadomość w każdym czasie na Zielonym Placu w domu pod Nr 7 nowy a mieszkania Nr 10 na 1-em piętrze. —9325—1—3

Jest do sprzedania



KARETA

potrójna, zupełnie tak jak nowa i **Wolant** na jednego i parę koni, w jak najlepszem stanie. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, pod Nrem 793, w Magazynie Kapeluszy. —9094—3—3

W Ó Z

parokonny, na żelaznych osiach, prawie nowy, z koziołkiem, do sprzedania. Wiadomość w Aptece F. Fijałkowskiego ulica Nowo-Senatorska Nr 478b. —9185—3—3

Magazyn Warszawskich i Zagranicznych Mebli

pod firmą

P. GLOBUS

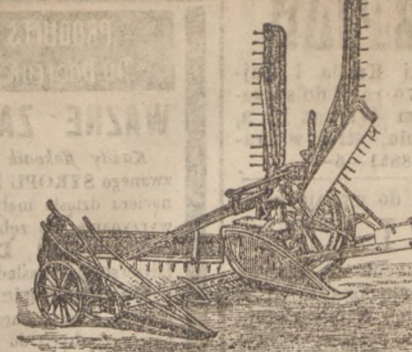
Krakowskie-Przedmieście, wprost Saskiego Placu Nr 38 nowy,

na 1 szem piętrze.

Zaopatrzony wielkim wyborem najrozmaitszych **MEBLI** najnowszych fasonów z drzewa dębowego, orzechowego, czarnego, mahoniowego i jesionowego, z któremi się poleca, po cenach bardzo przystępnych.

Tamże **Główny Skład Mebli giętych** prawdziwych wiedeńskich, z fabryk **Braci Thonet** w Wiedniu, które się sprzedają po cenach fabrycznych.

(2 20) — 8856



WALTER A. WOOD

Hoosick Falls-New-York

otrzymał w roku bieżącym 1874

na publicznych konkursach

następujące pierwsze nagrody

ZA NAJLEPSZE KOSIARKI

1-szą nagrodę. 16 Kwietnia w Nice we Francji (Hornsby 2 a Kirby 3 nagrodę)
1-szą nagrodę. 6 Maja w Albi we Francji (Hornsby 2-gą a Kirby 3-ą nagrodę).
1-szą nagrodę. 26 Maja w Guignicourt, konkurując z kosiarkami Samuelsona Sprague et Kirby.
1-szą nagrodę. 29 Maja w Auxerre. (Kirby 2-gą).
1-szą nagrodę. 1 Czerwca w Rozoy we Francji.
1-szą nagrodę. 4 Czerwca w Niort we Francji (Kirby 2-gą, a Hornsby 3 cią). nagrodę).
1-szą nagrodę. 5 Czerwca w Auerbach. (Johnston 2-gą)

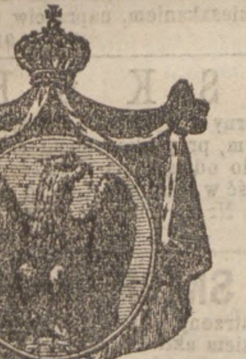
ZA NAJLEPSZE ŻNIWIARKI:

1.szą nagrodę. 16 Kwietnia w St. Disier we Francji.
1-szą nagrodę. 6 Maja w Albi we Francji.
1-szą nagrodę. 13 Maja w Oels na Szlązku.

Wyłączna sprzedaż tychże żniwiarek i kosiarek w Głównym Składzie Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów.

Przy ulicy Senatorskiej Nr 473d, obok kościoła Ś-go Antoniego.

8—9 — 8322 —



PATENTOWANE W PARYŻU

Formy oraz Modele papierowe

DLA DAM i DZIECI,

nadchodzą ciągle na ulicę Niecałą Nr 6 dom Cara, z bramy na prawo.

O Abonamencie tychże form, oraz o lekcjach kroju, wiadomość w zakładzie.

4 6 — 8305 —

SKŁAD GŁÓWNY

HERBATY KIACHTYŃSKIEJ

FIRMY

B. KLIMUSZYNA

w WARSZAWIE

w domu pod Nr 2, przy ulicy Wierzbowej egzystujący, z dniem 1 (13) Lipca r. b., przeniesiony zostanie na ulicę Niecałą Nr 4, dom W-go Dąbrowskiego.

5—6 — 7271 —

Są do sprzedania:

SZAFY SKLEPOWE

z kontuarem, wylustrzone zdatne do Cukierni lub innego zakładu za rs. 26, wiadomość na rogu ulicy Chmielnej i Zgody pod Nr 18 w sklepie. —9141—3—3—

Oryginalną Sułtańską

Kawę figową,

także **francuzką uniwersalną czekoladową kawę i królewski węgierski pieprz Paprika.** w Handlu Sowińskiego i Szulca, róg ulicy Przejazd i Długa, w każdym czasie, Engros i detail dostać można. —8447—7—6

KANTOR WEKSLU i LOTERJI

GABRYELA NEUMARK

w WARSZAWIE

przy ulicy Miodowej Nr 2, w pałacu Dyzmańskich. | przy ulicy Nowy-Świat Nr 67 w b. pałacu Zamojskich

Z powodu zbliżania się w dniu 1/13 Lipca r. b. losowania **Rossyjskiej 5% Pożyczki Premiowej,** której główne wygrane są: **Rs. 200,000, 75,000, 40,000, 25,000** i wiele pomniejszych, kantor **takowe sprzedaje pod korzystnemi warunkami i na rozpłaty miesięczno po Rs. 5 i 10.** Od chwili wniesienia zadatku, każda wygrana jakaby padła na zakupioną **Pożyczkę Premjową** należy do nabywcy.

Kantor ubepiecza **Pożyczki** od Amortyzacji i załatwia wszelkie interesa w zakres **bankierski i wekslowy** wchodzące.

Losy do I-szej klassy są do nabycia. Zlecenia z prowincji wykonywa śpiesznie i akuratnie. **GABRYEL NEUMARK,** Kupiec I-ej Gildji.

5—6 — 8866 —



WIELKI WYBÓR

OBIĆ PAPIEROWYCH

najświeższych deseni, oraz **Cerat i Rolet** do okien, w Składzie pod firmą **W. MUSZEWSKI,**

DAWNIEJ **J. Rożański**

12 12 **ulica Miodowa, Nr 9.** — 8594 —

FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH

DLA CUKROWNI i DRÓG ŻELAZNYCH

dawniej CUKIERWAROW

w Warszawie ulica Wielka Nr 1438

Podaje do wiadomości Wielmożnych Właścicieli i Administratorów Cukrowni, iż wyrabia Formy refinadowe, lumpowe, bastry różnych wielkości, Skrzynki krystalizacyjne Schützenhacha, Rezerwoary, Filtry, Montejus, Beczki hermetyczne do oleju, nafty, spirytusu i inne wyroby z żelaza, oraz Szruby i Mutry wszelkich wymiarów.

Wszystkie powyższe przedmioty Fabryka wykończa w terminach żądanych, z najlepszego materjału i po cenach umiarkowanych. 10—12 —7943—

Przy rogu ulicy Wareckiej i placu, Nr 16 nowy
Naprzeciw Szpitala Dzieciątka Jezus



MAGAZYN MEBLI



Józefa OLSZTYNSKIEGO i Syna

zaopatrzony jest w znaczny dobór **MEBLI** najświeższych fasonów, dokładnej roboty, palisandrowych, mahoniowych, orzechowych, jesionowych i pod orzech, a mianowicie **w Garnitury, Stoły, Stoliki** do kart, **Konsole, Szafy i Szafki** mniejsze, **Komody, Łożka, Toalety, Stoliki** do robót damskich, **Biórka** damskie i męzkie, **Serwantki, Bibloteki, Umywalnie, Szafeczki** do łóżek, **Stoliki** pod samowar z marmurowemi blatami i inne rozmaite, **Kredensa Stoły** obiadowe, **Krzesła** wyplatane, **Szezlągi, Sofy, Kozetki, Fotele, Napoleonki** i t. p. Meble, które sprzedaje po cenach umiarkowanych. Tamże **Garnitury rypsem kryte, są do sprzedania.**

5—6 — 7597 —

Stal angielska w najlepszym gatunku.

RURY żelazne kute, z mufkami do rozprowadzania **pary, wody i gazu** wszelkich wymiarów, poczynając od ⅛ cala średnicy wewnętrznej. Rury te kosztują w porównaniu z rurami miedzianemi tychże samych rozmiarów, tylko połowę tego co te ostatnie.

Łączniki i odnogi wszelkich wymiarów, odpowiednie do tychże rur.

Rury żelazne kute do pary, od 3 do 24 cali średnicy, z szajbami, używane także powszechnie przy ogrzewaniu zakładów fabrycznych parą, o połowę tańsze od rur miedzianych.

Wszelkie mosiężne przybory do rozprowadzania gazu np. beki, kraniki przelotne kraniki do rurek gummowych i t. p.

Rury ołowiane różnych wymiarów funt po 13 kop.

Rury ołowiane wewnątrz cynowane, cyną wykładane.

Rury cynowe różnych wymiarów, funt po rs. 1, polecają

Kraft et Kuksz.

17—0 — 8820 — w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.

Po cenach jak najtańszych

ZAKŁAD TAPICERSKO-STOLARSKI I MAGAZYN MEBLI

F. OSTASZEWSKIEGO





egzystujący od lat wielu przy ulicy Nowy-Świat Nr 52 nowy zaopatrzony został w wielki dobór Garniturów **Mebli.** jako też do kompletnych umeblowań salonów i buduarów, w najświeższych fasonach, które sprzedaje po cenach nader przystępnych i podejmuje się większych dostaw Mebli; za akuratność poręcza. Magazyn i Zakład ten, z dniem 1 Lipca **przeniesiony zostanie** vis à vis pod Nr 41 nowy.

—7—8—7877—

Po jak najumiarkowańszych cenach.

Magazyn Mebli

przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 68

Zaopatrzony w wielki wybór różnych mebli, sprzedaje takowe po cenach jak najumiarkowańszych, dla zyskania przez to względów Szanownej Publiczności, której się poleca.

Po jak najumiarkowańszych cenach.

2—12 — 8986 —

WODA I PUDRY DO ZĘBOW

D[ra] PIERRE

z Fakultetu Medycznego w Paryżu,
8, na Placu Opery w Paryżu.

15—24 — 12,837



PIGUŁKI Z ROŚLIN
PANA CAUVIN

Aptekarza w Paryżu,

Dla uniknienia fałszerstwa, należy żadać, aby Pigułki te znajdowały się w pudełeczkach tekturowych opakowanych i ułożonych w pudełko blaszane, i aby nazwisko **CAUVIN** znajdowało się w każdej pigułce.

Dostać można we wszystkich Aptekach Cesarstwa i Królestwa. 84 0) 358 —

Niektórzy handlarze polecają w gazetach tani cement. To mnie zpowodowało do sprowadzenia również taniego ale dobrego i świeżego Cementu, którego beczkę sprzedaję po rs. 5 kop. 65, a w większych partiach brany, znaczny rabat odstępuje.

STANISŁAW BAUMANN,

ulica Elektoralna vis à vis Banku Polskiego, Nr 795, nowy 5.

4—0 — 8282 —

Mam zaszczyt oznajmić Szanownej Publiczności, iż **co tydzień otrzymuję przesyłki świeżych**

Wód Mineralnych

krajowych i zagranicznych, które tak hurtownie jak i cząstkowo po cenach najtańszych sprzedaję.
Cenniki posyłam na żądanie.
Ekspedycja uskutecznia się szybko i tanio.

Józef Goldwasser,
w Krakowie, ulica Grodzka L. 117.
—8280—4—6

Zakład Wapienny
W ŻARKACH.

Wysyła do wszystkich stacji dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej, Bydgoskiej i Warszawy wapno żareckie doświadczonej dobroci po kop. 40 za korzec siedmiopudowy, jakoteż i miał wapienny po rs. 7 kop. 50 za cały wagon loco Myszków. Interesanci zgłosić się raczą listownie z zamówieniem, adresując do Administracyi dóbr **w Jaworniku**, przez Myszków, stacja drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.
—8728—3—3

(Egzystuje lat dziesięć.)

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

Heleny Bartkiewicz.

Senatorska Nr 460, 6 nowy.

Tuzin biletów

RUBEL 1 KOP. 50.

—5955—10—12



FORTEPIAN

palisandrowy, o 7 oktawach, 4 sprejcami, z mocnem i śpiewnem tonem, świeżo wyrestaurowany jak (nowy), jest do sprzedania za rs. 200,—także są **Pianina i Fortepiany**, zupełnie nowe i używane **do wynajęcia**, które się wynajmują i na letnie mieszkania. Wiadomość przy ulicy Ś to Krzyzkiej, wprost Jasnej Nr 25. - K. Fritzsche.
—9261—2—3

Nadszedł świeży transport

CEMENTU

DO SKŁADU

Jana Gr.abowskiego,

przy ulicy Miodowej Nr 495, dalsze transporta ciągle nadsyłane będą. —6512—8—20

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

biórko damskie, stoliki do kart machoniowe, lustro, szafa do sukien jesionowa, dwa kosze z kwiatami, kufer podróżny, dywan większych rozmiarów i dwa obrazy olejne. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 25 stróż wskaże. —9038—2—3—

Jest do sprzedania używany lecz w dobrym stanie

Garnitur mebli

mahoniowych, zielonym rypsem gładkim kryty, za bardzo umiarkowaną cenę. Ulica Senatorska Nr 20, naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego, u Tapicera. —9258—2—3

Są do sprzepania dwa

GARNITURY MEBLI

machoniowy i orzechowy rypsem kryte i łużko jesionowe z materacem sprężynowym za bardzo umiarkowaną cenę ulica Trębacka Nr 5 nowy u Tapicera. —9052—3—3 -

---

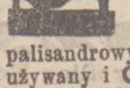
Garnitur Mebli

orzechowych, Kanapa, Stół, 2 Fotele, 6 krzeseł, są do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. Stare Miasto Nr 25 nowy, 3 piętro od frontu. —9276—2—3

Dwa łóżka jesionowe

w odmiennych fasonach w najlepszym stanie dla braku miejsca są do sprzedania za nader niską cenę, przy ulicy Ś-to-Jańskiej Nr 13 nowy na drugim piętrze.—9157—3—3

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

palisandrowy, z angielską mehaniką, mało używany i **Garnitur Mebli** mahoniowych, zielonym aksamitem krytych, kanapa, 2 fotele, 12 krzeseł, stół przed kanapę, stolik do kart i biurko orzechowe, przy ulicy Granicznej Nr 11, stróż miejscowy wskaże. Widzieć można zrana od 10 do 12 godziny.
—9280—2—3



FORTEPIAN

o 6 i pół oktawy, z fabryki Kralla i Zajdlera, dobry do nauki, za 70 rubli do sprzedania. Krasiński Plac, dom Wolfina Nr 2, od 10 rano do 4 po południu, stróż w bramie wskaże. —8851—6—6

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia

F O R T E P I A N

za bardzo małem wynagrodzeniem. Bliższa wiadomość przy ulicy Marjensztadt Nr 5, dom W-go Janiszewskiego, w mieszkaniu W-go Krajewskiego, na 2 m piętrze, w bramie na lewo.—Zastać można do godz. 10-ej rano. —9121—3—3

Szafa kredensowa,

Stół jesionowy rozsuwany, Szafa spiżarniana, dwie Kanapy i rozmaite inne meble, są do sprzedania za bardzo nizką cenę Wiadomość przy ulicy Chmielnej, w domu pod Nrem 12, na 2-m piętrze. —9226—3—3

W bliskości Saskiego ogrodu, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 65 nowy, do odnajęcia na czas od 8 (20) Lipca do dnia 19 (31 Sierpnia r. b.

Dwa umeblowane pokoje,

z alkową, przedpokojem i kuchnią, mogą być dodane wszelkie naczynia do prowadzenia kuchni, jaką miejscowa gospodyni prowadzić może. - 9296—2—3

Do wynajęcia dwa pokoje

na 1 piętrze od frontu z osobnym wejściem na ulicy Piwnej Nr 25 nowy. Mieszkanie może być z meblami i usługą lub bez. Na czas do 15 Sierpnia za cenę umiarkowaną.
—9178—3—3—

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia od 1-go Sierpnia

Mieszkanie,

na Nowym-Świecie, złożone z czterech pokoi, przedpokoju, kuchni i pasażu, za cenę roczną 380 rubli. Wiadomość bliższa przy ulicy Nowy-Świat Nr 36, mieszkania 7-my, w podwórzu ostatnia sień na lewo. Tam jest także garnitur mebli do sprzedania, złożony z kanapy, dwóch foteli, sześciu krzeseł i stołu. —9189—3—3

L O K A L

złożony z 4 pokoji z wszelkiemi wygodami do wynajęcia zaraz lub od 1 Lipca a wrazie potrzeby może być oddana stajnia i wozownia przy ulicy Pokornej 3 dom od Muranowa Nr 2233. —8267—1—6

Na Nowym-Świecie pod Nr 1301 na 1-em piętrze od 20 lipca b. r. jest do wynajęcia na parę miesięcy

APARTAMENT

kompletnie umeblowany z fortepianem, balkonem i markizą po rs. 60 miesięcznie, składający się z 4 pokoi, przedpokoju, kuchni angielskiej, drwalni i piwnicy, wiadomość u stróża. —9336—1—3

Jest do wynajęcia każdej chwili na kwartał jeden lub na czas dłuższy

L O K A L

składający się z 7 pokoi z wszelkiemi potrzebami, wygodami i oświetleniem gazowem przy ulicy Żabiej Nr 1, wprost bramy do Saskiego Ogrodu. Wiadomość na miejscu.
—9224—3—3

Dwa lub trzy Pokoje

z przedpokojem i kuchnią z meblami lub bez, oraz usługą, na pierwszem piętrze do wynajęcia od 8 Lipca na 2 miesiące, przy ulicy Widok Nr 17 nowy, mieszkania Nr 4. Tamże do sprzedania **garnitur mebli** machoniowych, w dobrym stanie, dwa duże lustra w machoniowych ramach, dwa stoliki do kart, szafa kredensowa, łóżko jesionowe i 4 portjery do drzwi. - 9164 - 4—4

LOKAL

frontowy, na pierwszem piętrze, złożony z trzech pokoi i kuchni, przy Placu Ś-go Aleksandra, jest do wynajęcia każdego czasu kwartalnie lub rocznie. Bliższa wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego.
—9268—2—3

L O K A L,

złożony z 14 pokoi, z ogrodem, na prywatne mieszkanie lub na Zakład przemysłowy, w całości lub częściowo, zaraz do wynajęcia, na rogu ulicy Pięknej i Mokotowskiej, pod Nrem 1756. —9246—2—3

PRODUITS HYGIENIQUES
DU DOCTEUR DELABARRE

WAZNE ZAWIADOMIENIE

Każdy flakonik Syropu Delabarre, tak zwanego SYROPU DO ZĘBÓW, którym się naciera dziąsła małych dzieci dla ułatwienia wyrzynania się zębów, jeżeli nieopatrzony podpisem **D[ra] DELABARRE**, jest fałszerstwem i naśladowictwem.

Papka hygieniczna, pożywna dla małych dzieci, starców, osób osłabionych i powracających do zdrowia.

Kit do Zębów z Gutta-Perki, bardzo łatwy i dogodny do plombowania zębów spróchniałych samym sobie.

Mixtury osuszająca i chlorofeniczna, do osuszania ębów spróchniałych przed raplombowaniem.

PARYŹ-Skład główny przy ulicy Montmartre, 4.—Dostać można: w WARSZAWIE w składach materjałów aptecznych PP. Gallego i Spiessa; w WILNIE w składach PP. Grużewskiego i Chróscickiego; w KIJOWIE w aptece Braci Marcińczyk; w KRAKOWIE w aptece P. Trauczyńskiego; we LWOWIE i w POZNANIU w aptekach PP. Mikolascha i D[ra] Mankewicza.

—2888—16—0

U AKUSZERKI

A. HALMEL,

Nowy-Świat Nr 52 nowy, **od frontu**, jest POKÓJ wygodnie umeblowany, w każdej chwili do wynajęcia, z wszelkiemi wygodami gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę.
—9124—3—6

Rsr. 1,000,

jest do umieszczenia na pewną hypotekę domu w Warszawie w procencie żądane

Mieszkanie

z dwóch pokoików, kuchenki i stajenki na krowę składające się. W razie wartości wyższej pomieszkania dopłata do procentu nastąpi. Interesowani adres swój podać zechcą, ulica Bielańska Hotel Lipski w Sklepie rozmaitości. A. Nowakowskiego.
—9165—3—3—

Do wynajęcia obok ogrodu Gimnazjum I przy ulicy Nowolipki Nr 7, róg Karmelickiej

S A Ł A

obszerna z balkonem, pokój i kuchnia.

Sklep

z mieszkaniem, naprzeciw Cyrkułu 5 i 6
—9192—3—3

S K L E P

obszerny z wystawą i pokojem, w domu narożnym, przy ulicy Senatorskiej i Miodowej jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość w Kantorze Loterji przy ulicy Nowy Świat Nr 67 nowy, w domu Zarządu Wojennego. —8867 4—6

SKLEP NAROŻNY

zaopatrzony w światło gazowe, wraz z mieszkaniem składającem się z 2 pokoi, kuchni, alkierza i 2-ch piwnic, mogący być zaraz użyty na cukiernię, restaurację, bawarję, skład wędlin i. t. p. Wiadomość w składzie wódek pod Nr 10, przy ulicy Twardej t. w prost Marjańskiej. —9230—2 - 3

Przy ulicy Granicznej Nr 14, (gdzie Instytut Wód Mineralnych), do najęcia od Ś-go Michała r. b.

SKLEP

z pakamerami i piwnicami. Wiadomość u Właściciela domu na 1-m piętrze od frontu.
—8983—3—6

Jest do odstąpienia w każdym czasie

SKLEP

z Wiktuałami i Norymberszczyznę, wiadomość pod Nr 154 nowy 5, ulica Wązki-Dunaj w tymże Sklepie. —9342—1—3

Jest do wynajęcia

SKLEP

z mieszkaniem lub bez, od 20 Lipca, przy ulicy Niecałej Nr 8, stróż wskaże.
—9313—3—3

Jest do odstąpienia w każdym czasie sklep z mieszkaniem

DYSTRYBUCJA

oraz Towary Sasko-Norymbergskie, materjały piśmienne, perfumerja, towary galanteryjne i t. p. przedmioty, ulica Elektoralna 886 nowy 34, wiadomość w tymże Sklepie
—9341—1—3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego, Plac Teatralny, Nr 473c (5 nowy.)

Дозволено Цензурою.